

Sygnatura akt I C 750/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wałbrzych, dnia 4 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Hanna Płonka

Protokolant: Kamila Bajerska

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2014 r. w Wałbrzychu

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko (...) SA V. (...) w W.

- o zapłatę 5. 500 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 5.500 zł (słownie: pięć tysięcy pięćset złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2012 roku;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2598, 53 zł w tym kwotę 1217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje uiścić stronie pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwotę 143,76 zł tytułem brakujących zaliczek na opinię biegłego.

UZASADNIENIE

Powódka – E. K., wniosła o zasądzenie od (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 5 500 zł. w uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 28 listopada 2011 r. kierujący pojazdem marki F. o nr rej. (...) J. F. nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z pojazdem marki T. o nr rej. (...), kierowanym przez E. K.. W wyniku wypadku powódka doznała skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa oraz stłuczenia klatki piersiowej.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, wskazując, iż wypłaciła już powódce kwotę 3000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwota ta jest adekwatna do doznanych przez powódkę obrażeń.

Bezspornym między stronami pozostaje odpowiedzialność strony pozwanej oraz przebieg wypadku, który miał miejsce w dniu 28 listopada 2011 r., a także fakt, iż strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 3 000 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku zaistniałego wypadku E. K. doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej, urazu pośredniego przeciążeniowego kręgosłupa piersiowego. Następstwem tego urazu był przykręgosłupowy zespół bólowy odcinka szyjnego kręgosłupa w wysokości 5%. Stan po urazie kręgosłupa przebiegał i nadal przebiega bez powikłań neurologicznych. W wyniku wypadku nie doszło do uszkodzenia wzroku E. K.. Subiektywne dolegliwości kręgosłupa i głowy w znacznym stopniu powodują upośledzenie sprawności. Były i są długotrwałe, gdyż nie ustały do tej chwili. Badania radiologiczne wskazują na możliwość ujawnienia się zesztywniającego zapalenia stawów kręgosłupa. Po wypadku E. K. pozostawała ponad miesiąc na zwolnieniu lekarskim, a następnie wróciła do pracy. Jednak po upływie około trzech miesięcy dolegliwości bólowe związane z kręgosłupem ponowiły się u E. K., co spowodowało ponowną wizytę u ortopedy i konieczność rehabilitacji. Po rehabilitacji poszkodowana czuła się lepiej, jednak po jej

zaprzestaniu dolegliwości bólowe powróciły i to w dużym nasileniu, tak że czasem uniemożliwiały jej powstanie z łóżka i powodowały konieczność brania urlopu na żądanie. Siedzący tryb pracy również stał się dla E. K. utrudnieniem, gdyż nie może ona bez robienia sobie przerw siedzieć przez kilka godzin przed komputerem, z powodu odczuwanych dolegliwości bólowych. E. K. nadal korzysta z rehabilitacji, nie może też z powodu bólu uprawiać sportów, które wcześniej uprawiała, takich jak joga czy też bieganie

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii – A. S. – k. 35-38;
- opinia biegłego sądowego z zakresu okulistyki – J. O. – k. 58;
- opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii – T. W. – k. 81-82;
- dokumentacja medyczna – k. 83-104,171-213;
- zeznania powódki – k. 164-165;
- opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii – R. B.– k. 244-245;
- zeznania świadka M. K. – k. 313;
- zeznania świadka M. N. – k. 313

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 822 K.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia.

Podstawą domagania się przez powódkę wypłaty zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 K.c. , zgodnie z którym w wypadkach uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sporną kwestią w sprawie pozostaje wysokość uszczerbku doznanego przez powódkę oraz wysokość zadośćuczynienia, które to powódka winna otrzymać za doznaną krzywdę.

Krzywda rozumiana jest , jako wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w zakresie cierpień fizycznych jak i psychicznych.¹ Jest to zatem szkoda niemajątkowa czyli takie naruszenie dóbr i interesów pokrzywdzonego, które nie wywołuje reperkusji w jego majątku. Zadośćuczynienie zaś powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. W niniejszej sprawie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia znaczące były zdaniem Sądu odczucia powódki związane z urazem kręgosłupa. Wszyscy biegli wskazali w swych opiniach, iż odczucia powódki są subiektywne, jednak z opinii lek. med. w dziedzinie ortopedii i traumatologii R. B.wynika, iż przeprowadzone badanie radiologiczne u powódki, wskazuje na zeszywniające zapalenie stawów kręgosłupa, które powoduje u E. K. dolegliwości w postaci silnych bólów głowy, dolegliwości po spoczynku nocnym określane mianem sztywności porannej oraz bóle kręgosłupa w odcinku lędźwiowym. Biegły ocenił te dolegliwości na poziomie 5 % uszczerbku na zdrowiu. Z opinią biegłego R. B. korespondują zeznania świadków oraz zeznania samej powódki, dlatego Sąd dał im wiarę przyjmując je za rzetelne i prawdziwe.

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd bierze pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że jest to świadczenie jednorazowe a zatem powinno być pieniężnym odzwierciedleniem krzywdy odczuwanej w momencie wypadku, w czasie orzekania, ale też i w przyszłości. Ponadto należy mieć na uwadze,

że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a zatem nie może być symboliczne a także nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. Wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy określonej sztywnymi regułami lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Posługiwanie się jedynie tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia wysokości zadośćuczynienia nie jest słuszne i nie odpowiada dyspozycji art. 445 § 1 K.c. Zgodnie z linią orzecznictwa przyjętą przez Sąd Najwyższy dla wysokości zadośćuczynienia mają znaczenie takie okoliczności jak: wiek poszkodowanego, rodzaj doznanych obrażeń, nasilenie i czas trwania cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do życia, poczucie bezradności, stres.

Mając powyższe ogólne zasady na uwadze Sąd rozważył z jednej strony doznany przez powódkę ból fizyczny i cierpienia odczuwane w momencie wypadku i w trakcie leczenia, fakt odczuwanych nadal dolegliwości oraz niemożność wykonywania przez powódkę ćwiczeń fizycznych, wcześniej tak przez nią lubianych. Sąd uznał, że łączna kwota 8 500 zł, ustalona na dzień orzekania, jest adekwatna do doznanej przez powódkę krzywdy, mając na uwadze, iż kwota 3 000 zł została już przez stronę pozwaną wypłacona powódce Sąd przyznał powódce dalsze zadośćuczynienie w kwocie 5 500 zł.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na podstawie art. 98 K.p.c.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji orzeczenia.

1 Wyrok SN z 11 lipca 2000 r, sygn. II CKN 1119/98, niepublikowany